

Sygn. akt IX Ca 562/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski (spr.)
Sędziowie:	SO Agnieszka Żegarska SO Mirosław Wieczorkiewicz
Protokolant:	pracownik sądowy Natalia Kruczyk

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2017 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą

w G.

przeciwko L. O.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia

9 marca 2017 r., sygn. akt I C 1715/16,

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Szczytnie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za instancję odwoławczą.

Agnieszka Żegarska Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz

Sygn. akt I C 1715/16

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. wniosła o zasądzenie od pozwanego L. O. kwoty 2.084,03 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 18.03.2016 r. pracownicy powódki przeprowadzili kontrolę układu pomiarowo rozliczeniowego mierzącego zużycie energii elektrycznej u pozwanego. W wyniku kontroli ustalono nielegalny pobór energii elektrycznej. Strona powodowa na podstawie obciążyła pozwanego opłatą za nielegalny pobór energii z sieci w wysokości określonej w taryfie. Opłatę naliczono zgodnie z obowiązującą w dniu kontroli taryfą. W

sprawie nielegalnego poboru energii przez pozwanego toczyło się postępowanie karne. Ponadto powódka wzywała bezskutecznie pozwanego do zapłaty.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa zaprzeczając twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu pozwu. Podał, że to nie on wykonał podłączenie skutkujące nielegalnym poborem energii elektrycznej, nie jest wyłącznym właścicielem domu w którym stwierdzono nielegalny pobór energii elektrycznej, umowa na dostawę energii elektrycznej podpisana jest z jego matką, która mieszka w tym lokalu.

Wyrokiem z 9 marca 2017 r. Sąd Rejonowy w Szczytnie powództwo oddalił.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji roszczenie powódki nie zasługuje na uwzględnienie nie jest bowiem w żaden sposób udowodnione. Do pozwu powód załączył kopie dokumentów takich jak upoważnienie do przeprowadzenia kontroli, protokół kontroli z załącznikami, zdjęcia, pisma z dnia 23.03.2016 r. i 6.04.2016 r., 1.04.2016 r., 7.04.2016 r., 12.04.2016 r. wyciążenie należności, notę obciążeniową, wezwanie do zapłaty, E. operator. Kopie tych dokumentów są jednak niepoświadczone za zgodność z oryginałem. Przepis art.129 § 2 k.p.c. stanowi, że zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego niepoświadczone podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Warunkiem zatem uznania kserokopii za dokument jest umieszczenie na niej i zaopatrzenie podpisem poświadczającego jej zgodności z oryginałem (por. wyrok SN z dnia 29.04.2009 r. IICSK 557/08, uchwałę SN z dnia 29.03. 1994 r. III CZP 37/94)

Sąd zatem pominął wniosek powódki o przeprowadzenie dowodu z dokumentów wskazanych w pozwie.

Powódka nie przedstawiła zatem żadnych dowodów, z których wynikałoby dochodzone roszczenie, brak jest dowodów, z których wynikałaby wysokość należności dochodzonej pozwem, jak i termin jej płatności. Pozwany zaprzeczył zaś twierdzeniom strony powodowej zawartym w uzasadnieniu pozwu.

Stosownie do art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obowiązek wskazania dowodów obciąża przede wszystkim strony. Powyższy przepis wyraża zasadę kontradiktoryjności postępowania sądowego, z którą wiąże się przerzucenie na strony procesowe odpowiedzialności za wynik procesu cywilnego. W procesie ciężar dowodu stanowi wymaganie dostarczenia sądowi dowodów potwierdzających przytoczone fakty. To strona ma obowiązek wyraźnego powołania konkretnego środka dowodowego.

Z powyższych przyczyn, wobec braku dowodów na istnienie wierzytelności dochodzonej pozwem, na podstawie art. 555 k.c. powództwo zostało oddalone.

Apelację od całości wyroku z 9 marca 2017 r. złożyła powódka, zarzucając orzeczeniu: naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1. art. 11 k.p.c. przez oddalenie powództw w sytuacji związania sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem sądu karnego,
2. art. 232 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że strona powodowa nie wywiązała się z nałożonego na nią ciężaru dowodu, podczas gdy przedstawiła szereg dowodów wskazujących na istnienie i wysokość roszczenia (w tym wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego), a także na posiadanie przez pozwanego legitymacji biernej w niniejszym postępowaniu,
3. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz wkroczenie w sferę dowolności tychże ocen jak i brak wszechstronnego rozważania materiału dowodowego z uwzględnieniem zasad logicznego

rozumowania i doświadczenia życiowego, co doprowadziło sąd do ustaleń sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym polegających na przyjęciu, że powódka nie wykazała roszczenia,

4. art. 233 § 1 k.p.c. przez danie wiary zeznaniom pozwanego, podczas gdy zeznał on nieprawdę i był skazany prawomocnym wyrokiem karnym za nielegalny pobór energii, co było podstawą roszczenia w sprawie,

5. art. 278 § 1 w zw. z art. 227 i art. 328 § 2 k.p.c. przez pominięcie wniosku o powołanie biegłego sądowego, jego niepowołanie, nieuzasadnienie przyczyn pominięcia wniosku, podczas gdy był on uzasadniony i dotyczył okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Powódka zarzuciła również nierozpoznanie istoty sprawy przez zaniechanie powołania biegłego sądowego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powódka domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenie roszczenia zgodnie z żądaniem pozwu, zasądzenia kosztów sądowych za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa prawnego, ewentualnie uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, przy pozostawieniu mu orzeczenia o kosztach za instancję odwoławczą.

Dodatkowo powódka żądała dopuszczenia dowodów z dokumentów załączonych do apelacji, jak również ponowiła wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Nadto wniosła o dopuszczenie dowodu z dokumentów w aktach sprawy karnej II K 636/16 Sądu Rejonowego w Szczytnie na okoliczność istnienia prawomocnego wyroku skazującego pozwanego za nielegalną kradzież energii, a także istnienia roszczenia i jego wymagalności.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji. Przyznał, iż został prawomocnie skazany za nielegalny pobór energii. Wskazał również, że uiścił już powódce kwotę 657,50 zł zasądzoną wyrokiem karnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Szczytnie, przy pozostawieniu temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu za instancję odwoławczą (art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 108 § 2 k.p.c.).

Na uwzględnienie zasługiwał zarzut naruszenia art. 11 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Słusznie zarzuca apelujący, iż Sąd Rejonowy bezkrytycznie dał wiarę wyjaśnieniom pozwanego dotyczącym negowania odpowiedzialności za korzystanie z nielegalnie pobranej energii, podczas gdy już w uzasadnieniu pozwu wskazano, że toczy się w tej materii postępowanie karne. Tak też jest w istocie, skoro z akt sprawy II K 636/16 Sądu Rejonowego w Szczytnie bezsporne wynika, że prawomocnym wyrokiem z 30 stycznia 2017 r. skazano L. O. za przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na karę trzech miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres jednego roku.

Zgodnie z art. 291 § 1 k.k., kto rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego nabywa lub pomaga do jej zbycia albo tę rzecz przyjmuje lub pomaga do jej ukrycia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Jak wynika z opisu czynu, za który pozwanego skazano, miał on polegać na wielokrotnym przyjmowaniu energii elektrycznej, o której wiedział, że pochodzi z czynu zabronionego.

W tej sytuacji sąd cywilny związany był orzeczeniem skazującym sądu karnego w zakresie korzystania przez pozwanego z nielegalnie pobranej energii.

Sąd Okręgowy podziela również pogląd wyrażony w apelacji, że przedmiotowym wyrokiem naruszono przepisy postępowania cywilnego, w tym przede wszystkim art. 233 § 1 k.p.c., poprzez pominięcie dyrektywy wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, co niezasadnie skutkowało oddaleniem powództwa.

Sąd Rejonowy bezpodstawnie odmówił mocy dowodowej przedłożonym przez powódkę kserokopiom dokumentów.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację podziela zapatrywanie Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 25 listopada 2015 roku (IV CSK 52/15, LEX nr 1958505), że powołane przez strony dowody z określonych dokumentów załączonych do pozwu lub innego pisma procesowego w formie niepoświadczonych kserokopii wprawdzie nie stanowią dowodów z dokumentów, o których mowa w art. 244 i 245 k.c., nie są jednak pozbawione mocy dowodowej w rozumieniu art. 232 w zw. z art. 308 k.p.c. Dopóki Sąd ani strona przeciwna nie zakwestionuje ich i nie zażąda złożenia oryginałów, stanowią one jeden ze środków dowodowych, przy pomocy których strona może udowodnić fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowody te, jak każde inne, podlegają ocenie Sądu na podstawie art. 233 k.p.c. Dopiero, jeżeli Sąd zażąda przedstawienia oryginału dokumentu strona (jak również każda inna osoba, która go posiada) jest obowiązana przedstawić oryginał (art. 248 k.p.c.). Obowiązek złożenia oryginału dokumentu powstaje dla strony, która powołuje się na dokument, także w sytuacji wskazanej w art. 129 § 1 k.p.c., a więc wtedy, gdy strona przeciwna zażądała złożenia oryginału dokumentu.

Nie znajduje zatem podstaw prawnych stanowisko Sądu Rejonowego, że przedstawione przez powoda niepoświadczone kserokopie dokumentów nie mają żadnej mocy dowodowej tylko dlatego, że powód nie złożył ich oryginałów lub poświadczonych kserokopii i tylko z tych przyczyn nie mogą stanowić podstawy jakichkolwiek ustaleń faktycznych.

Złożone przez powódkę niepoświadczone kserokopie dokumentów nie zostały bowiem podważone przez pozwanego, który pomimo stawiennictwa na rozprawie nie zakwestionował wprost wartości dowodowej kserokopii dokumentów dołączonych do pozwu. Co istotne, w aktach spraw znajdują się również fotografie ilustrujące fakt nielegalnego poboru energii, co do których nie istniały żadne przeciwwskazania w zakresie dopuszczenia dowodu.

Wobec czego Sąd Rejonowy powinien był ocenić ich moc dowodową, jak każdego innego dowodu, zgodnie z zasadami art. 233 § 1 k.p.c., a czego nie uczynił.

Brak było również podstaw do „pominięcia” wniosku powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, zgłoszonego na wypadek kwestionowania przez pozwanego żądania pozwu. Skoro L. O. wniósł formalnie o oddalenie powództwa, zaś Sąd I instancji uznał, że nie zgadza się on z nim zarówno co do zasady, jak i wysokości, należało wnioskowany przez stronę powodową dowód, po uiszczeniu przez nią ewentualnej zaliczki, dopuścić.

Wspomniane pominięcie dowodu było nieprawidłowe także w świetle art. 207 § 6 k.p.c., albowiem powódka zgłosiła stosowne wnioski w pozwie, zatem trudno było uznać je za spóźnione.

Wspomniane uchybienia prowadziły do nierozpoznania przez Sąd Rejonowy istoty sprawy, czyli zbadania istnienia podstaw odpowiedzialności pozwanego względem powódki na podstawie wskazanego w pozwie art. 57 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. Prawo energetyczne, zgodnie z którym w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne może pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności albo dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że pod pojęciem nielegalnego poboru energii, jak wyjaśnia przepis art. 3 pkt 18 przywołanej ustawy, rozumie się nielegalne pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo - rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy.

W niniejszej sprawie powódka dochodziła od pozwanego opłaty za nielegalnie pobraną energię w wysokości określonej w taryfie (...) S.A.

Powstaje jednak pytanie, na które odpowiedzieć będzie musiał przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy, czy w świetle skazania pozwanego jedynie za przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., można uznać go za osobę, która nielegalnie pobierała energię w rozumieniu powołanych wyżej przepisów ustawy Prawo energetyczne. Wydaje się bowiem, że pozwany nie tyle energię nielegalnie pobierał, lecz z niej korzystał, co mogłoby stać na przeszkodzie zastosowaniu art. 57 tegoż aktu prawnego. Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy w wyroku z 21 marca 2013 r. (II CNP 68/12), niedopuszczalna jest wykładnia rozszerzająca pojęcia "nielegalne pobieranie paliw" w rozumieniu art. 57 ust. 1 w zw. z art. 3 pkt 18 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne z uwagi na przewidziane nim odstępstwa od zasad odpowiedzialności kontraktowej i sankcyjny charakter przepisu.

Nadto przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy wyjaśni zależność między dochodzoną w sprawie kwotą 2.084,03 zł, a zasądzoną przez sąd karny tytułem obowiązku naprawienia szkody sumą 657,50 zł, która według twierdzeń pozwanego została już uiszczona. Z protokołu przesłuchania pracownika powódki S. S. (k. 62 v. akt karnych) wynika bowiem, że wniósł on o naprawienie szkody wynoszącej 2.084,03 zł, co odpowiada wysokości żądania w przedmiotowej sprawie. Gdyby przyjąć, iż zasądzona w wyroku karnym kwota 657,50 zł zawiera się w dochodzonej w niniejszym postępowaniu sumie 2.084,03 zł, to zaszyby przesłanki istnienia powagi rzeczy osądzonej co do części przedmiotu sprawy, a rezultacie częściowego odrzucenia pozwu (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.).

Po rozstrzygnięciu powyższych zagadnień Sąd Rejonowy uzyska od pozwanego jasne oświadczenie odnośnie kwestionowania wysokości kwoty żądania pozwu, a w razie podważenia tych wartości dopuści dowód z opinii biegłego. Dopuści także dowód z dokumentów załączonych do apelacji oraz znajdujących się w aktach II K 636/16, albowiem dopiero ustalenie na ich podstawie stanu faktycznego będzie mogło skutkować zastosowaniem prawidłowej normy prawnej.

Mirosław Wieczorkiewicz Jacek Barczewski Agnieszka Żegarska